

 **Kraków**

STUDIO NAGRAŃ

BIBLIOTEKI POLSKIEJ PIOSENKI

Stwórz z nami

ALBUM PATRIOTYCZNY

w 80. rocznicę wybuchu
II WOJNY ŚWIATOWEJ

80

POD PATRONATEM
PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA
JACKA MAJCHROWSKIEGO

Przyjdź w dniach 20.07 – 06.08 (godz. 15:00-20:00) na Mały Rynek
zaśpiewaj i nagraj piosenkę **za darmo !!! Otrzymasz płytę CD**

OŚRODEK KULTURY BIBLIOTEKA POLSKIEJ PIOSENKI - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Rezerwacja: tel.: 12 430 43 00 lub www.AlbumPatriotyczny.pl



Dofinansowano ze środków
Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu
„Kultura – Interwencje 2019”



Z przyjemnością informujemy, że nasz projekt *Album patriotyczny w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej* otrzymał dofinansowanie w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Kultura – Interwencje 2019”

Album Patriotyczny w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej to muzyczna propozycja promowania historii Polski oraz patriotyzmu. W okresie od 20 lipca do 6 sierpnia, na Małym Rynku ulokowany zostanie pawilon, zaadoptowany na potrzeby profesjonalnego studia nagrań. Mieszkańcy i turyści, zawodowcy i amatorzy będą mogli wyśpiewać piosenki nawiązujące tematyką do okresu II wojny światowej w godzinach 15:00-20:00, a materiał w całości zostanie zarejestrowany, tworząc wyjątkową pamiątkę.

Każdy nagrywany, podpisze stosowny dokument, przekazując BPP prawa do swojego wykonania. Z kompilacji najlepszych wykonń wydamy płytę CD, która w nakładzie 5000 egzemplarzy zostanie rozdana, wraz z bezpłatnymi śpiewnikami, przed koncertem Lekcja Śpiewania w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej 1 września na Małym Rynku w Krakowie.

JAK TO DZIAŁA?

Wystarczy zarezerwować czas w studio, odwiedzić nas o umówionej godzinie i zaśpiewać **jedną**, wybraną spośród dziesięciu **pieśń / piosenkę**. Podkładów można posłuchać na stronie internetowej www.bibliotekapiosenki.pl. Każdy, kto nagra pieśń / piosenkę w studiu nagrań Biblioteki Polskiej Piosenki otrzyma za darmo płytę CD ze swoim wykonaniem.

Zachęcamy do rezerwowania czasu, odwiedzenia studia z rodziną lub przyjaciółmi (maksymalnie 8 osób) i wspólnego muzykowania.



Dofinansowano ze środków
Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu
„Kultura – Interwencje 2019”



CZERWONE MAKI NA MONTE CASSINO

Autor słów: Feliks Konarski

Autor muzyki: Alfred Longin Schütz

Data powstania: według źródeł utwór powstał w nocy z 17 na 18 maja 1944 r.

Według informacji zawartych w Cyfrowej Bibliotece Polskiej Piosenki tytuł pieśni nawiązuje do kwiatów, które w czasie walk rozkwiwały na wzgórzach Monte Casino, ale mógł też być zainspirowany porównaniem koloru maków do koloru krwi rozlewanej na polu bitwy.

Dwie pierwsze zwrotki pieśni powstały na kwaterze zespołu aktorskiego Teatru Żołnierza Polskiego przy 2. Korpusie Polskich Sił Zbrojnych we Włoszech, w miejscowości Campobasso, w pobliżu Monte Cassino. Feliks Konarski napisał je w nocy z 17 na 18 maja 1944 podczas ostatniego zwycięskiego szturm polskich jednostek. Trzecią zwrotkę Konarski dopisał w czasie drogi do Monte Cassino, 18 maja.

Pierwsze wydanie *Czerwonych maków* ukazało się jeszcze w 1944 r. nakładem Oddziału Kultury i Prasy przy 2. Korpusie i było drukowane w Drukarni Polowej PSZ.

26 kwietnia 1946 r. nagrano piosenkę na płyty i wydano ją we Włoszech staraniem Wydziału Dobrobytu Żołnierza 2. Korpusu Polskiego. Od tej pory datuje się szeroko pojęta popularność pieśni. Drukowano ją wielokrotnie za granicą i w kraju, utrwalona została na płytach oraz w śpiewnikach.

Do napisania prawie nieznanej, ostatniej zwrotki Feliks Konarski został namówiony przez starych towarzyszy broni podczas spotkania jubileuszowego w 25. rocznicę bitwy. Zwrotka powstała w nocy, zaraz po spotkaniu. Ten fragment utworu oraz jego historię przedstawiła pani Andersowa (wdowa po generale Andersie) polskiej młodzieży podczas pielgrzymki harcerzy z całego świata do Rzymu w 1998 r.

Utwór po raz pierwszy został wykonany przez Gwidona Boruckiego, któremu akompaniował zespół Czołwki Rewiowej Ref Rena dla żołnierzy 12. Pułku Ułanów Podolskich, zdobywców Monte Cassino. Występ odbył się podczas akademii w kwaterze generała Władysława Andersa w Campobasso.

Prawa autorskie do tego utworu przez lata nie były chronione w Polsce, a w Niemczech. Posiadała je kancelaria prawna z Monachium, a tantiemy pobierała GEMA, niemiecki odpowiednik polskiego ZAIKS-u. Wynikało to z faktu, że Alfred Schütz zmarł w Niemczech na emigracji, a spadek po nim (w tym prawa autorskie) przejęła żona artysty. Po jej śmierci, zgodnie z niemieckim prawem, spadek przejął rząd Bawarii (spadek nabywa land, na terenie którego zmarły ostatnio zamieszkiwał). Skutkiem tej sytuacji był fakt, że tantiemy musiał płacić każdy, kto nie korzystał z utworu w ramach dozwolonego użytku. Dzięki staraniom Dyrektora oraz pracowników Biblioteki Polskiej Piosenki prawa do melodii utworu w 2015 r. wróciły do Polski¹.

Utwór wpisuje się w kanon polskich pieśni hymnicznych².

¹ Cyfrowa Biblioteka Polskie Piosenki - https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Czerwone_maki_na_Monte_Cassino [odczyt: 16.07.2019]

² Wikipedia - https://pl.wikipedia.org/wiki/Polskie_pie%C5%9Bni_hymniczne#Okres_II_wojny_%C5%9Bwiatowej [odczyt: 16.07.2019]

1

CZERWONE MAKI

słowa: Feliks Konarski

muzyka: Alfred Longin Schütz

Czy widzisz te gruzy na szczycie?
Tam wróg twój się kryje, jak szczur!
Musicie! Musicie! Musicie!
Za kark wziąć i strącić go z chmur!
I poszli szaleni, zażarci, I poszli zabijać i mścić!
I poszli — jak zawsze — uparci!
Jak zawsze — za honor się bić.

Czerwone maki na Monte Cassino,
Zamiast rosy piły polską krew...
Po tych makach szedł żołnierz i ginął,
Lecz od śmierci silniejszy był gniew!
Przejdą lata i wieki przeminą,
Pozostaną ślady dawnych dni!...
I wszystkie maki na Monte Cassino
Czerwiejsze będą, bo z polskiej wzrosły krwi!

Runęli przez ogień szaleńcy!
Nie jeden z nich dostał i padł...
Jak ci, z Samosierry szaleńcy!
Jak ci, spod Rokitny, sprzed lat!
Runęli impetem szalonym
I doszli!... I udał się szturm!
I sztandar swój biało-czerwony
Zatknęli na gruzach, wśród chmur!

Czerwone maki na Monte Cassino...

Czy widzisz ten rząd białych krzyży?
To Polak z honorem brał ślub!...
Idź naprzód!... Im dalej... Im wyżej...
Tym więcej ich znajdziesz u stóp!
Ta ziemia do Polski należy,
Choć Polska daleko jest stąd,
Bo wolność... krzyżami się mierzy!
Historia ten jeden ma błąd!

Czerwone maki na Monte Cassino...

DNIA PIERWSZEGO WRZEŚNIA

Autor słów: Julia Ryczer

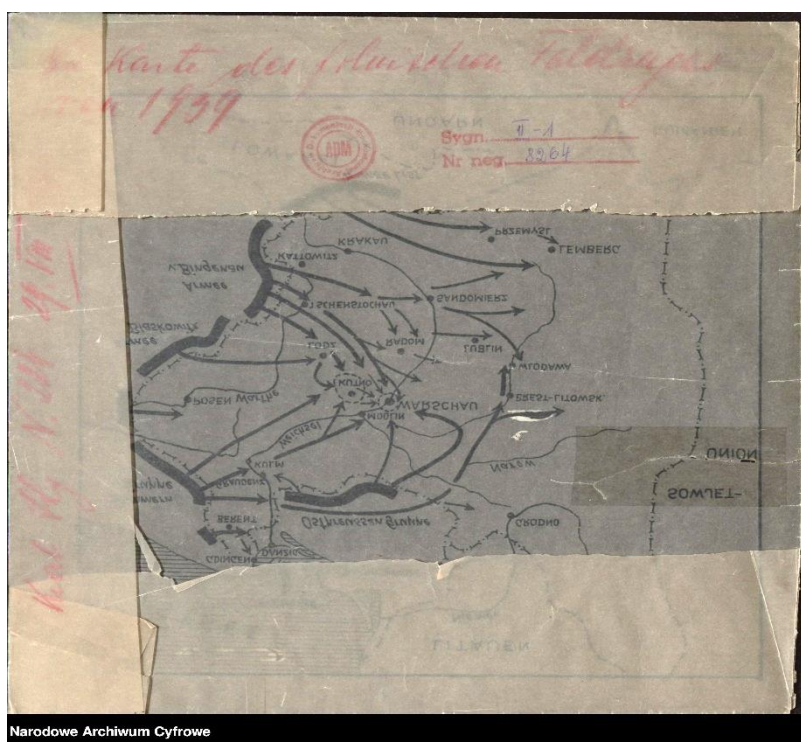
Autor muzyki: na melodię piosenki dziadowskiej

Data powstania: 1939 r.

Według Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki prawdopodobnie pieśń ta była najbardziej popularną piosenką stanowiącą repertuar ulicznych graków i śpiewaków podczas okupacji hitlerowskiej.

Słowa napisała Julia Ryczer, która pochodziła z rodziny o tradycjach patriotycznych, jej dziadek był lekarzem w Legionach Polskich. W okresie międzywojennym udzielała się w chórze kościelnym. W pierwszych dniach wojny obronnej 1939 r., uciekła wraz z rodziną z Podkowy Leśnej, obawiając się nadciągających wojsk niemieckich. Celem ich ucieczki była Warszawa, gdzie niestety podczas nalotu zginęła jej córka Anna Maria. Julia Ryczer wraz z mężem poszukiwali córki przez trzy dni. Pod wpływem tego rodzinnego dramatu napisała piosenkę pt. *Posłuchajcie ludzie*, którą przekazała śpiewającym na ulicach chłopcom. Za ten utwór była poszukiwana przez hitlerowców. Po wojnie nie ujawniła się jako autorka piosenki, przez co tekst uchodził przez wiele lat za anonimowy.

Posłuchajcie ludzie jest jedną z najbardziej znanych i obecnych w kulturze polskiej piosenek. Wśród jej wykonawców należy wymienić Stanisława Grzesiuka oraz zespół Dzieci z Brodą. Piosenka pojawiła się także w filmie Leonarda Buczkowskiego *Zakazane piosenki*¹.



Kierunki natarcia armii niemieckiej na Polskę we wrześniu 1939 r. - mapa narysowana na pergaminie².

¹ Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki - https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Dnia_pierwszego_wrzesnia#zrodlo1 [odczyt: 16.07.2019]

² Narodowe Archiwum Cyfrowe - https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5892330/obiekty/340412#opis_obiektu [odczyt: 17.07.2019]

2

DNIA PIERWSZEGO WRZEŚNIA

słowa: Julia Ryczer

melodia piosenki dziadowskiej

Posłuchajcie ludzie smutnej opowieści,
Co ja wam zaśpiewam, w głowie się nie mieści.
Co ja wam opowiem to jest smutne bardzo,
Niechaj wasze serca biedakiem nie wzgardzą.

Dnia pierwszego wrzeźnia roku pamiętnego,
Wróg napadł na Polskę z kraju niemieckiego.
Najgorzej się zawziął na naszą Warszawę,
Warszawo kochana, tyś jest miasto krwawe.

Kiedyś byłaś piękna, bogata, wspaniała,
Dzisiaj tylko kupa gruzów pozostała.
Szpitale zburzone, domy popalone,
Gdzie się mają schronić ludzie poranione?

Lecą bomby z nieba, brak jest ludziom chleba,
Nie tylko od bomby, umrzeć z głodu trzeba.
Lecą bomby, lecą od wieczora do dnia,
Nie ma kropli wody do gaszenia ognia.

Kościoty zburzone, domy popalone,
Gdzie się mają podziać dzieci wygłodzone?
Matka szuka trupa, głośno wzywa Boga,
Błaga o ratunek przeklinając wroga.

Gdy biedna Warszawa w gruzach pozostała,
To biedna Warszawa poddać się musiała.
I tak się broniła całe trzy tygodnie!
Jeszcze Pan Bóg skarże szkopów za ich zbrodnie!

Co ja wam tu śpiewam, w głowie się nie mieści,
Teraz będzie koniec mojej opowieści.
Posłuchajcie, ludzie, z nami łaska Boża,
Odbudujem Polskę od gór aż do morza.

DZIŚ DO CIEBIE PRZYJŚĆ NIE MOGĘ (*Kołysanka leśna, Kołysanka*)

Autor słów: Stanisław Magierski, autor nieznany

Autor muzyki: Stanisław Magierski, Bronisław Król, autor nieznany

Data powstania: 1942-1943 r.

Jak podaje Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki jest to utwór z przełomu lat 1942-1943, wywodzący się z terenów Lubelszczyzny. Do dzisiaj jednoznacznie nie ustalono autorów tej najbardziej znanej i lubianej pieśni partyzanckiej.

Zamieszczona w antologii Tadeusza Szewery *Niech wiatr ją poniesie* wersja *Kołysanki leśnej* powstała zimą 1943 roku na „zamówienie” partyzantów z plutonu OP 8, podległego Komendzie Obwodu Armii Krajowej Lublin. Słowa i muzykę napisał „Jacek II” – Stanisław Magierski. Prawykonanie piosenki odbyło się w Lublinie, w mieszkaniu Koseckich przy ulicy Bernardyńskiej 24, gdzie Stanisław Magierski, po wysiedleniu go z własnego mieszkania, kwaterował wraz z rodziną. Druga wersja muzyczna utworu, również zamieszczona w antologii pod tytułem *Dziś do ciebie przyjść nie mogę* (w oryginale bez tytułu), według relacji Bronisława Króla została skomponowana przez niego niezależnie od *Kołysanki leśnej* Stanisława Magierskiego. Z przekazanej Tadeuszowi Szewerze relacji wynika, że na początku 1944 r. ukazało się we Lwowie podziemne pismo „Żagiew”. Grupa redagująca „Żagiew” spotykała się już od 1943 r. Na jednym ze spotkań, w mieszkaniu Bronisława Króla Henryk Greb oświadczył, że dla pewnego oddziału partyzanckiego potrzebna jest piosenka. Bronisław Król, który podjął się napisania takiej piosenki (pisał je już przed wojną dla harcerzy) przypuszcza, że mogło to być jesienią 1943 r. Przekazał wówczas H. Grebowi nuty napisane przez Zofię Lipińską (po mężu Lewicką, mieszkającą obecnie w Łodzi i potwierdzającą ten fakt), która przegrała melodię na fortepianie w swoim mieszkaniu przy ul. Ostrojskich i zrobiła zapis muzyczny do tekstu podyktowanego jej przez Bronisława Króla. Piosenka nie miała tytułu i nie była sygnowana ani inicjałami, ani pseudonimem. Pięciolinia wykonana była również ręcznie. Z mieszkania Greba przy ul. św. Anny odebrał nuty wraz z tekstem łącznik (NN) odchodzący do wspomnianego już oddziału partyzanckiego. Zofia Greb-Nyczowa z Legnicy pisze w liście: „Pamiętam, jak wtedy Henryk mówił, że piosenka Bronka poszła do lasu. Nie pamiętam jednak, jaka to była piosenka”. *Kołysankę* drukowano po wojnie w wielu śpiewnikach i zbiorach oraz antologiach przeważnie bez podawania nazwiska autora¹.

¹ Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki - https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Dzis_do_ciebie_przyjsc_nie_moge [odczyt: 16.07.2019]

3

DZIŚ DO CIEBIE PRZYJŚĆ NIE MOGĘ (KOŁYSANKA LEŚNA)

Słowa i muzyka: Stanisław Magierski

Dziś do ciebie przyjść nie mogę,
Idę zaraz w nocy mrok,
Nie wyglądaj za mną oknem,
W mgle utonie próżno wzrok.

Po cóż ci, kochanie, wiedzieć,
Gdzie dziś w nocy będę spać,
Dłużej tu nie mogę siedzieć,
Na mnie czeka leśna brać.

Księżyc zaszedł już za lasem,
We wsi gdzieś szczekają psy,
A nie pomyśl sobie czasem,
Że do innej spieszno mi.

Kiedy wrócę znów do ciebie,
Może w dzień, a może w noc
Dobrze będzie nam jak w niebie
Pocałunków dasz mi moc.

Gdy nie wrócę niechaj wiosną
Moją rolę sieje brat,
Kości moje w mech porośłe
Niech użyźnią ziemi szmat.

W pole wyjdź którego ranka,
Na snop żyta ręce złóż
I ucałuj jak kochanka,
Ja żyć będę w kłosach zbóż.

HEJ, CHŁOPCY, BAGNET NA BROŃ

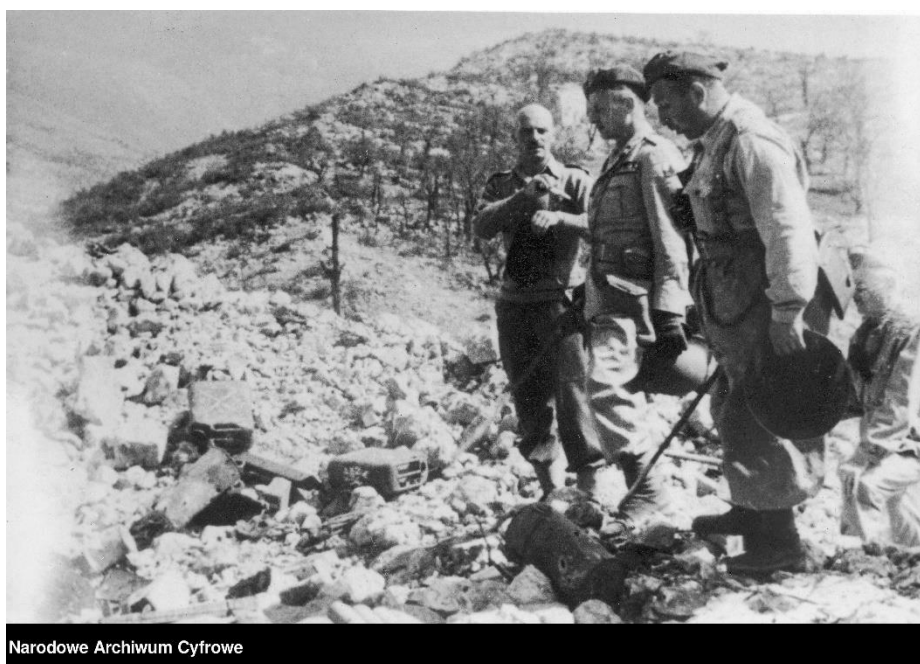
(*Bagnet na broń, Hej chłopcy, Noc jaśnista przed nami rozświeciła gwiazdami*)

Autor słów: Krystyna Krahelska

Autor muzyki: Krystyna Krahelska

Data powstania: 1942 lub 1943 r.

Według informacji opublikowanych w Cyfrowej Bibliotece Polskiej Piosenki była to programowa pieśń harcerzy z Szarych Szeregów, głównie z batalionów „Zośka” i „Parasol”. Autorką i kompozytorką była „Danuta” – Krystyna Krahelska. Piosenka powstała na zamówienie Witolda Krassowskiego – „Andrzeja Czarnego” – z batalionu „Baszta”. W drugiej połowie lutego 1943 utwór *Hej, chłopcy, bagnet na broń* został zaprezentowany na specjalnym koncercie piosenek dla harcerzy z „Baszty” w Warszawie przy ul. Czarnieckiego na Żoliborzu. Zdobył niezwykłą popularność, szczególnie wśród członków „Szarych Szeregów” i w Grupach Szturmowych batalionu „Zośka”. 20 listopada 1943 r. dzieło ukazało się na łamach warszawskiego, podziemnego dwutygodnika harcerskiego *Bądź gotów*, organu „Rycerzy Zawiszy”. To spowodowało, że niebawem rozbrzmiewała także w oddziałach partyzanckich Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, a nawet w Gwardii Ludowej na Kielecczyźnie, Lubelszczyźnie, w Krakowskim, w Puszczy Kampinoskiej i pod Grodnem¹.



Narodowe Archiwum Cyfrowe
Generałowie Władysław Anders (1. z lewej) i Bronisław Duch (2. z lewej) w towarzystwie nierozpoznanych żołnierzy².

¹ Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki - https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Hej_chlopcy_bagnet_na_bron [odczyt: 16.07.2019]

² Narodowe Archiwum Cyfrowe - https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5926741/obiekty/381958#opis_obiektu [odczyt: 17.07.2019]

4

HEJ, CHŁOPCY, BAGNET NA BROŃ

słowa i muzyka: Krystyna Irena Krahelska

Hej, chłopcy, bagnet na broń!
Długa droga, daleka, przed nami,
Mocne serca, a w ręku karabin,
Granaty w dłoniach i bagnet na broni.

Jasny świt się roztoczy,
Wiatr owieje nam oczy
I odetchnąć da płucom i rozgorzeć da krwi,
I piosenkę, jak tęczę, nad nami roztoczy
W równym rytmie marsza: raz, dwa, trzy...

Hej, chłopcy, bagnet na broń!
Długa droga, daleka, przed nami trud i znój,
Po zwycięstwo my, młodzi, idziemy na bój,
Granaty w dłoniach i bagnet na broni.

Ciemna noc się nad nami
Roziskrzyła gwiazdami,
Białe wstęgi dróg w pyle, długie noce i dni,
Nowa Polska, Zwycięska, jest w nas i przed nami
W równym rytmie marsza: raz, dwa, trzy...

Hej, chłopcy, bagnet na broń!
Bo kto wie, czy to jutro, pojutrze, czy dziś
Przyjdzie rozkaz, że już, że już trzeba nam iść...
Granaty w dłoniach i bagnet na broni!

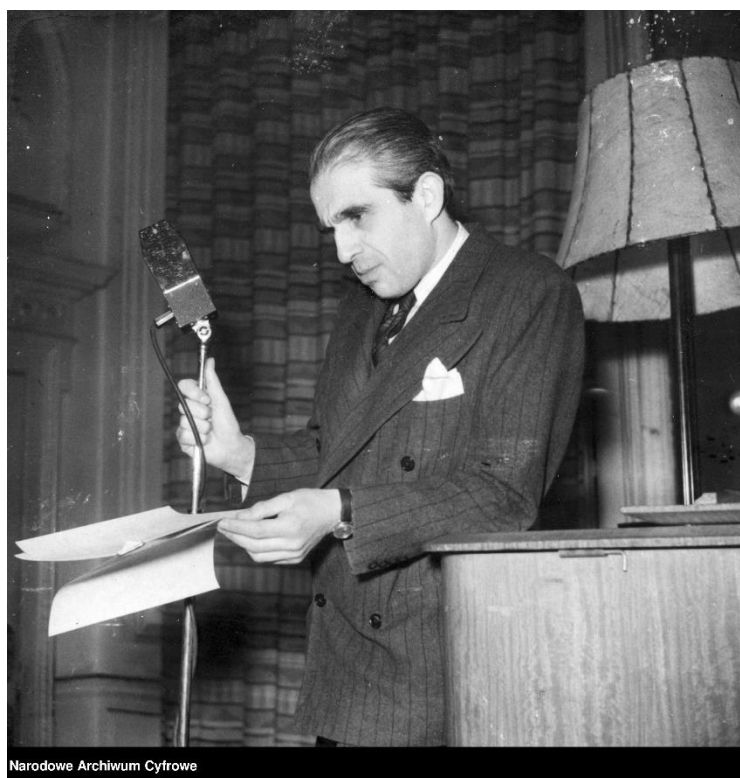
KARPACKA BRYGADA

Autor słów: Marian Hemar

Autor muzyki: Marian Hemar

Data powstania: 1941 r.

Była to jedna z najpopularniejszych pieśni żołnierskich w Wojsku Polskim na Zachodzie. Utwór powstał w Latrun (Palestyna) w r. 1941¹. Autorem słów oraz muzyki do *Karpackiej Brygady* był współpracujący z Samodzielną Brygadą Strzelców Karpackich Marian Hemar². Po wybuchu wojny Hemar przedostał się do Rumunii, skąd tradycyjnym szlakiem wyruszył do Francji. Wszedł w skład Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, z którą ruszył na front północnoafrykański. Brał udział w obronie Tobruku³.



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Występy aktorów w Klubie Orła Białego - przed mikrofonem Marian Hemar⁴.

¹ Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki - https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Karpacka_Brygada [odczyt: 16.07.2019]

² Polska Tradycja - <https://www.polskatradycja.pl/piesni/wojskowe/453-karpacka-brygada.html> [odczyt: 16.07.2019]

³ Blisko Polski - <https://bliskopolski.pl/muzyka/piesni-patriotyczne/wojenne-i-partyzanckie/karpacka-brygada/> [odczyt: 16.07.2019]

⁴ Narodowe Archiwum Cyfrowe - https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5930205/obiekty/286867#opis_obiektu [odczyt: 17.07.2019]

5

KARPACKA BRYGADA

słowa i muzyka: Marian Hemar

Myśmy tutaj szli z Narwiku,
Wy przez Węgry, a my z Czech.
Nas tu z Syrii jest bez liku,
A was z Niemiec zwiąło trzech!
My przez morza, a wy z Flandrii,
My górami, wy przez las!
Teraz wszyscy do Aleksandrii,
Teraz my już wszyscy wraz.

Karpacka brygada! Daleki jest świat!
Daleki żołnierza tułaczy ślad.
Daleka jest droga w zawiejach i mgłach,
Od śniegów Narwiku w libijski piach.

Maszeruje Brygada, maszeruje,
Maszeruje co tchu, co tchu!
Bo z daleka jej Polska wypatruje,
Wyczekuje dzień po dniu.
I wzrok za nią zwraca zza gór i zza mórz.
Czy widać Brygadę, czy idzie już?
Co noc słuch wyteża, przez dal i przez mrok.
Czy słychać Karpackiej Brygady krok?

Maszeruje Brygada, maszeruje!
Zachód! Północ! Południe! Wschód!
Ani nóg, ani drogi nie żałuje!
Maszerować to nasz trud!
Karpacka Brygada – do domów, do chat,
Do Polski idziemy przez cały świat!
Nie zbraknie na świecie bezdroży ni dróg –
Dojdziemy do Polski! Tak daj nam Bóg!

MODLITWA OBOZOWA

(*Modlitwa AK, Modlitwa partyzancka, O Panie, któryś jest na niebie*)

Autor słów: Adam Kowalski

Autor muzyki: Adam Kowalski

Data powstania: październik 1939 r.

Z informacji zamieszczonych na stronie Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki wynika, że była to pierwsza pieśń żołnierska powstała podczas II wojny światowej z własną melodią. Została napisana w obozie internowanych żołnierzy polskich w Bals, na terenie Rumunii. Chór obozowy, złożony z żołnierzy i oficerów, wykonał po raz pierwszy tę pieśń w drugą niedzielę października 1939 r. Autor przedarł się do tworzącej się Armii Polskiej we Francji, następnie do Wielkiej Brytanii. *Modlitwa obozowa* dotarła do okupowanego kraju za pośrednictwem tzw. „cichociemnych” – skoczków spadochronowych – gdzie nieco przerobiona nosiła tytuły *Modlitwa AK, Modlitwa żołnierza tułacza* lub *Modlitwa partyzancka*. Zyskała szeroki rozgłos, śpiewały ją wszystkie formacje Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Utwór stał się hymnem sławnych oddziałów partyzanckich „Ponurego” w Górach Świętokrzyskich¹.



Obóz organizacyjny i szkoleniowy Wojska Polskiego²

¹ Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki - https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Modlitwa_obozowa [odczyt: 17.07.2019]

² Narodowe Archiwum Cyfrowe - https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5944361/obiekty/443448#opis_obiektu [odczyt: 17.07.2019]

6

MODLITWA OBOZOWA

słowa i muzyka: Adam Kowalski

O, Panie, któryś jest na niebie,
Wyciągnij sprawiedliwą dłoń!
Wołamy ze wszech stron do Ciebie,
O polski dom, o polską broń.

O, Boże, skrusz ten miecz,
Co siecze kraj,
Do wolnej Polski nam
Powrócić daj!
By stał się twierdzą
Nowej siły,
Nasz dom, nasz dom.

O, usłysz, Panie, skargi nasze,
O, usłysz nasz tułaczy śpiew!
Znad Warty, Wisły, Sanu, Bugu
Męczeńska do Cię woła krew!

O, Boże, skrusz ten miecz,
Co siecze kraj,
Do wolnej Polski nam
Powrócić daj!
By stał się twierdzą
Nowej siły,
Nasz dom, nasz dom.

MORZE, NASZE MORZE

(Marynarka wojenna, Chociaż każdy z nas jest młody)

Autor słów: Adam Kowalski

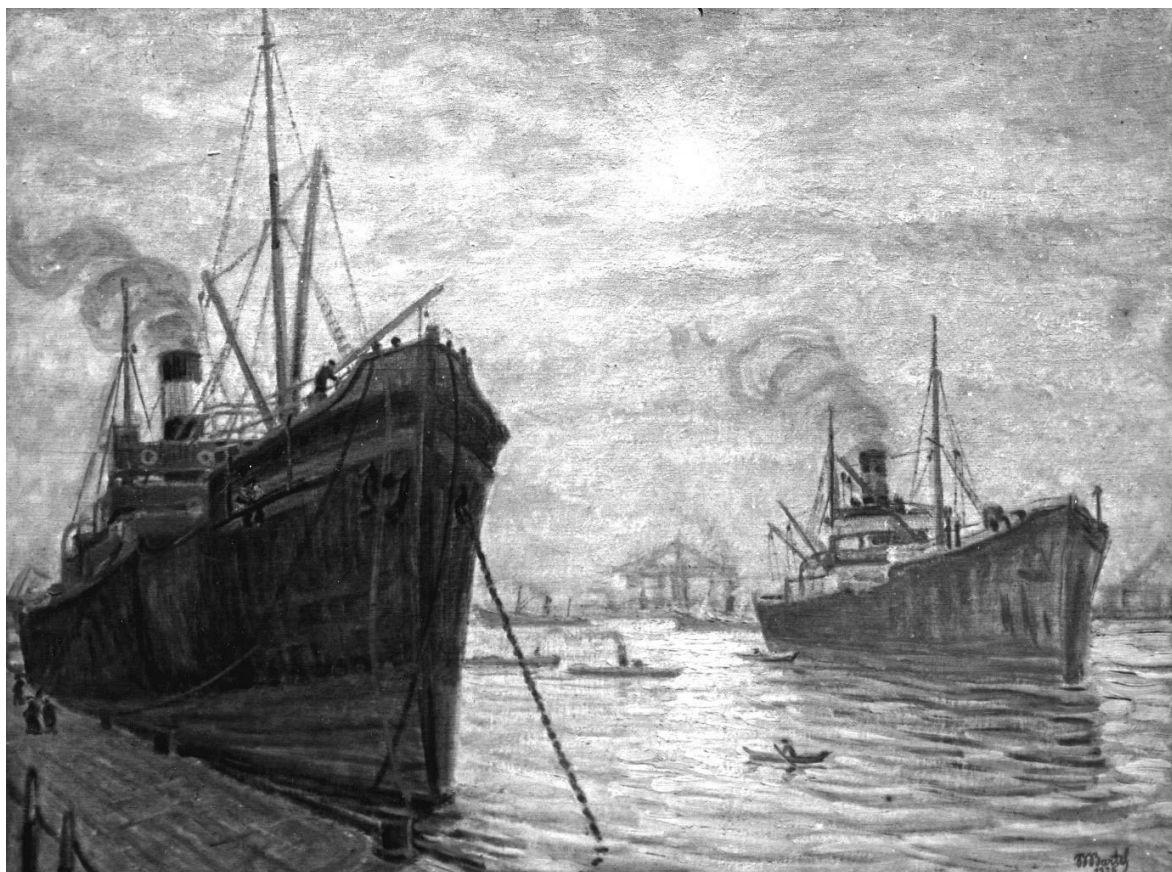
Autor muzyki: Adam Kowalski

Data powstania: 1925 r.

Polska pieśń hymniczna, której powstanie związane było z budową Polskiej Marynarki Wojennej oraz portu w Gdyni.

Dzisiaj utwór ten jest głównym utworem marszowym Orkiestry Reprezentacyjnej Polskiej Marynarki Wojennej, wykonywanym podczas oficjalnych uroczystości oraz na jej koncertach i pokazach musztry paradowej¹.

Pieśń drukowana wcześniej na łamach pism, weszła ostatecznie do wydanego w 1937 r. zbioru *100 pieśni żołnierskich*. Szczególną aktualność zyskała w latach 1938–1939, tj. w okresie zagrożenia Gdańska przez hitlerowców².



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Obraz artysty malarza Bronisława Bartela "Port w Gdyni"³.

¹ Wikipedia - https://pl.wikipedia.org/wiki/Morze,_nasze_morze [odczyt: 17.07.2019]

² Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki - https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Morze_nasze_morze [17.07.2019]

³ Narodowe Archiwum Cyfrowe - https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5901701/obiekty/450285#opis_obiektu [odczyt: 17.07.2019]

7

MORZE, NASZE MORZE

słowa i muzyka: Adam Kowalski

Chociaż każdy z nas jest młody,
Lecz go starym wilkiem zwą.
Strażnikami polskiej wody,
Marynarze polscy są!

Morze, nasze morze,
Będziem cię wiernie strzec!
Mamy rozkaz cię utrzymać,
Albo na dnie, na dnie twoim lec,
Albo na dnie z honorem lec.

Żadna siła, żadna burza
Nie odbierze Gdyni nam.
Własna flota, choć nieduża,
Strzeże czujnie portu bram.

Morze, nasze morze,
Będziem cię wiernie strzec!
Mamy rozkaz cię utrzymać,
Albo na dnie, na dnie twoim lec,
Albo na dnie z honorem lec.

SERCE W PLECAKU

(Z piersi młodej się wyrwało, Serce w tornistrze)

Autor słów: Michał Zieliński

Autor muzyki: Michał Zieliński

Data powstania: 1933 lub 1934 r.

Według Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki Michał Zieliński najpierw napisał wiersz na konkurs ogłoszony przez gazetę *Żołnierz Polski*. Odbывał on wówczas służbę wojskową w Truskawcu, grając w orkiestrze tamtejszej jednostki. Jego utwór został wydrukowany w prasie, a następnie wszedł do wydanego w 1938 r. zeszytu *Wierszy żołnierskich*. Od tego momentu rozpoczyna się stopniowe narastanie popularności *Serca w plecaku*, śpiewanego na melodię skomponowaną również przez Michała Zielińskiego, którą napisał w latach 1933–1934 w Truskawcu, dla potrzeb jakiejś doraźnie zorganizowanej rewii wojskowej. Po krótkim okresie popularności pieśni została zapomniana. Dopiero we wrześniu 1939 r. znalazła się na ustach wszystkich żołnierzy. W rezultacie ogromnej sławy piosenki znalazło się kilku pretendentów do jej autorstwa. Po wojnie sprawa otarła się aż o sąd Stowarzyszenia ZAIKS. Michał Zieliński obronił jednak ponad wszelką wątpliwość swoje prawa do *Serca w plecaku*, chociaż tego sporu o piosenkę nie mógł przeboleć do końca życia¹.



Narodowe Archiwum Cyfrowe

2 Korpus Polski w bitwie o Monte Cassino².

¹ Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki - https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Serce_w_plecaku [odczyt: 17.07.2019]

² Narodowe Archiwum Cyfrowe - https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5926741/obiekty/381958#opis_obiektu [odczyt: 17.07.2019]

8

SERCE W PLECAKU

słowa i muzyka: Michał Zieliński

Z młodej piersi się wyrwało,
W wielkim bólu i rozterce
I za wojskiem poleciało,
Zakochane czyjeś serce.
Żołnierz drogą maszerował,
Nad serduszkiem się uzałił,
Więc je do plecaka schował
I pomaszerował dalej.

Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,
Może także jest w rozterce
Zakochane twoje serce?
Może potajemnie kochasz?
I po nocach tęsknisz, szlochasz?
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno.

Nad żołnierza nie masz pana,
Nad karabin nie ma żony.
O dziewczyno ukochana,
Oczka twoje zasmucone.
Tam po łące, po zielonej
Żołnierz młody szedł na boje –
A w plecaku miał czerwone
Zakochane serce twoje.

Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,
Może także jest w rozterce
Zakochane twoje serce?
Może potajemnie kochasz?
I po nocach tęsknisz, szlochasz?
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno.

Poszedł żołnierz na wojenkę
Poprzez góry, lasy, pola
I ze śmiercią szedł pod rękę,
Taka jest żołnierska dola.
I choć go trapiły wielce,
Kule, gdy szedł do ataku,
Żołnierz śmiał się, bo w plecaku
Miał w zapasie drugie serce.

Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,
Może także jest w rozterce
Zakochane twoje serce?
Może potajemnie kochasz?
I po nocach tęsknisz, szlochasz?
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno.

TERAZ JEST WOJNA

(*Teraz jest wojna, Na dworze jest mrok*)

Autor słów: Quirino Mendoza y Cortés

Autor muzyki: Quirino Mendoza y Cortés

Data powstania: melodia oryginalnej pieśni została napisana w 1882 r.¹

Jak podaje Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki utwór cieszył się ogromną popularnością na obszarze Generalnej Guberni. Wykorzystując melodię z przedwojennego szlagieru *Koniokrad*, bezimienny autor (względnie autorzy) stworzył rymowaną opowieść o ludziach, którzy mimo niemieckich zakazów przewozili do Warszawy „rąbankę” – mięso i w ten sposób nielegalnie zaopatrywali mieszkańców w żywność. Co pewien czas żandarmi urządzali na dworcach lub w pociągach obławę i wówczas konfiskowali przewożone towary, a „szmuglerów” zamykali niekiedy w więzieniach, albo też kierowali do obozów koncentracyjnych. Wiele źródeł podaje, że utwór powstał na bazie hiszpańskiej pieśni ludowej pt. *Cielito Lindo*, której autorem jest Quirino Mendoza y Cortés. To właśnie on spopularyzował melodię na terenie Ameryki Południowej, która w błyskawicznym tempie rozpowszechniła się także w Europie, dając podstawę do muzycznych i tekstowych wariacji.

Piosenka *Teraz jest wojna*, podobnie jak inne, ulegała rozmaitym przeróbkom. Raz składała się tylko z trzech zwrotek, innym razem liczyła ich więcej. Taką trzywrotkową opublikował w 1966 r. Bronisław Wieczorkiewicz w *Gwarze warszawskiej dawniej i dziś*².



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Objęcie przez Hansa Franka urzędu gubernatora Generalnego
Gubernatorstwa - uroczystości na dziedzińcu Wawelu (capstrzyk policji)³.

¹ Wikipedia - https://pl.wikipedia.org/wiki/Cielito_Lindo [odczyt: 17.07.2019]

² Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki - https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Teraz_jest_wojna [odczyt: 17.07.2019]

³ Narodowe Archiwum Cyfrowe - https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5954578/obiekty/384633#opis_obiektu [odczyt: 17.07.2019]

TERAZ JEST WOJNA*muzyka: Mendoza y Cortés, Quirino*

Na dworze jest mrok,
W pociągu jest tłok,
Zaczyna się więc sielanka,
On objął ją wpół,
Ona gruba jak wół,
Bo pod paltem schowana rąbanka.
Spod serca kap, kap,
Rąbanka i schab,
A pociąg mknie jak szalony,
Schaboszczak i kicha
To dobra zagrycha,
A pod ławką dwa salcesony.

Teraz jest wojna,
Kto handluje, ten żyje.
Jak sprzedam rąbankę,
Słoninę, kaszankę,
/To bimbru się też napiję /x2

Nim on się przekona,
Czym handluje ona,
To pociąg na dworcu staje.
Żandarmi wsiadają,
Wszystko wygrużają
I nic się nie zostaje.
Ten szuka na ziemi,
Ten szuka w kieszeni,
A trzeci po paczkach szpera.

Zabrali rąbankę,
Słoninę, kaszanke,
A niech ich jasna cholera!
Teraz jest wojna,
Kto handluje, ten żyje.
Jak sprzedam rąbankę,
Słoninę, kaszanke,
To bimbrow się też napiję
Teraz jest wojna,
Kto nie handluje, nie zbiera.
Zabrali rąbankę,
Słoninę, kaszanke,
Niech weźmie ich jasna cholera!

WARSZAWSKIE DZIECI

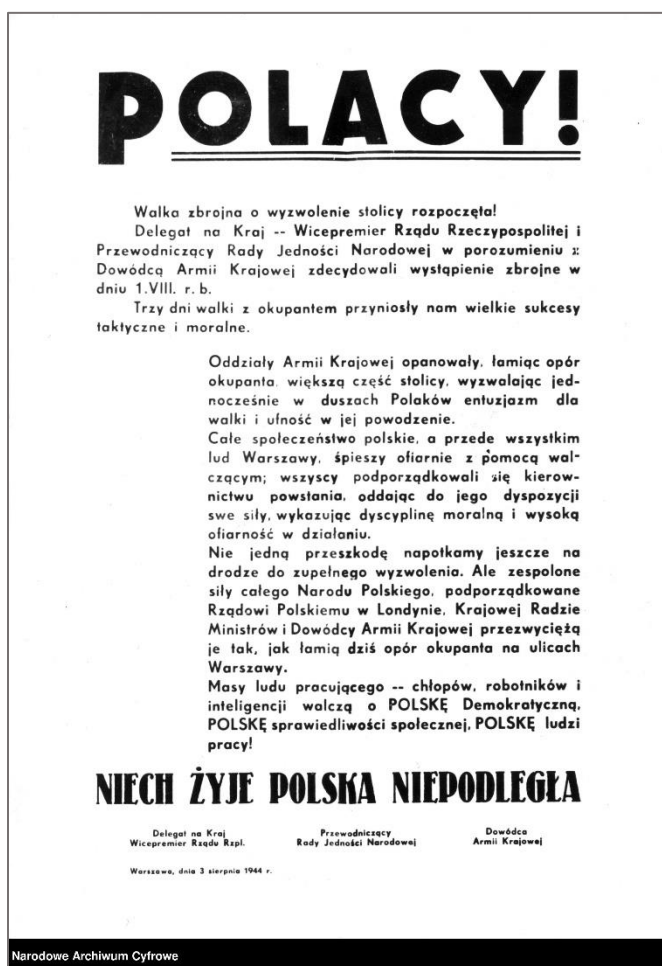
Autor słów: Stanisław Dobrowolski

Autor muzyki: Andrzej Panufnik

Data powstania: 1944 r.

Jak podaje Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki utwór ten miał być sztandarową pieśnią powstańczą, kierowaną bezpośrednio do ludu Warszawy. Stąd też 4 lipca 1944 r. *Warszawskie dzieci* ukazały się na łamach podziemnego dziennika „Demokrata” a w dniu wybuchu powstania warszawskiego 1 sierpnia utrwalono ją na płycie z zamiarem nadawania w programie konspiracyjnej radiostacji „Błyskawica”. Została wydana również ulotka, która zawierała tekst i nuty¹.

Fragment tekstu tej pieśni znajduje się na *pomniku Małego Powstańca* w Warszawie²



Ulotka dowództwa Armii Krajowej³.

¹ Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki - https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Warszawskie_dzieci [odczyt: 18.07.2019]

² Polska Tradycja - <https://www.polskatradycja.pl/piesni/wojskowe/355-warszawskie-dzieci.html> [odczyt: 18.07.2019]

³ Narodowe Archiwum Cyfrowe - https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5963316/obiekty/384425#opis_obiektu [odczyt: 18.07.2019]

10

WARSZAWSKIE DZIECI

słowa: Stanisław Ryszard Dobrowolski

muzyka: Andrzej Panufnik

Nie złamie wolnych żadna klęska,
Nie strwoży śmiałych żaden trud –
Pójdziemy razem do zwycięstwa,
Gdy ramię w ramię stanie lud.

Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Za każdy kamień Twój, Stolicu, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz Twój, poniesieni wrogom gniew!

Powisłe, Wola i Mokotów,
Ulica każda, każdy dom –
Gdy padnie pierwszy strzał, bądź gotów,
Jak w ręku Boga złoty grom.

Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój...

Od piły, dłuta, młota, kielni –
Stolicu, synów swoich sław,
Że stoją wraz przy Tobie wierni
Na straży Twych żelaznych praw.

Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój...

Poległym chwała, wolność żywym,
Niech płynie w niebo dumny śpiew,
Wierzimy, że nam Sprawiedliwy,
Odplaci za przelaną krew.
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój...

SPIS PIOSENEK

- 1. CZERWONE MAKI**
- 2. DNIA PIERWSZEGO WRZEŚNIA**
- 3. DZIŚ DO CIEBIE PRZYJŚĆ NIE MOGĘ
(KOŁYSANKA LEŚNA)**
- 4. HEJ, CHŁOPCY, BAGNET NA BROŃ**
- 5. KARPACKA BRYGADA**
- 6. MODLITWA OBOZOWA**
- 7. MORZE, NASZE MORZE**
- 8. SERCE W PLECAKU**
- 9. TERAZ JEST WOJNA**
- 10. WARSZAWSKIE DZIECI**